

Sygn. akt I ACa 695/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------------|---|
| Przewodniczący: | <i>SSA Krzysztof Depczyński</i> |
| Sędziowie: | <i>SSA Jolanta Grzegorzczak (spraw.)</i> <i>SSA Wincenty Ślawski</i> |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Jacek Raciborski |

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2012 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa ***J. M. (1), M. M. (1) i T. N. (1)***

przeciwko ***I. K. (1), J. T. (1) i (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.***

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 29 lutego 2012 r. sygn. akt I C 1682/11

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala powództwo wytoczone przez J. M. (1), M. M. (1) i T. N. (1) oraz zasądza od każdego z powodów na rzecz pozwanych I. K. (1), J. T. (1) i (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. solidarnie kwoty po 2.760 (dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

2. zasądza od J. M. (1), M. M. (1) i T. N. (1) na rzecz I. K. (1), J. T. (1) i (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. solidarnie kwotę 2270 (dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 695/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 lutego 2012r. w sprawie z powództwa T. N. (1), M. M. (1), J. M. (1) przeciwko J. T. (2) i I. K. (1) oraz (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

w W. o ochronę dóbr osobistych, Sąd Okręgowy w Łodzi zobowiązał pozwanych J. T. (1) - dziennikarza tygodnika Gazety (...), I. K. (1)

- redaktora prowadzącego tygodnika Gazeta (...) i (...) spółkę z o.o.

w W. - wydawcę tygodnika Gazeta (...) do opublikowania

w tygodniku Gazeta (...) na stronie piątej, czcionką równorzędną do użytej przy publikacji artykułu „Czy klubowi (...) grozi afera korupcyjna?” w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia następującej treści: „ J. T. (1) autor artykułu „Czy klubowi (...) grozi afera korupcyjna?” opublikowanego w tygodniu Gazeta (...) z dnia 22 lutego 2011r., I. K. (1) jako redaktor prowadzący tygodnik Gazeta (...) i (...) spółka z o.o. jako wydawca tygodnika Gazeta (...) przepraszają powodów T. N. (1), M. M. (1) i J. M. (1) za podanie nieprawdziwych informacji w artykule „Czy klubowi (...) grozi afera korupcyjna?” polegającej na podaniu, że J. i M. G. byli sponsorzy Intar L. O. skazani wyrokiem sądu za korupcję w sporcie są sponsorami (...) klubu koszykarskiego (...) oraz stwierdzeniu „czy podobny scenariusz grozi (...) klubowi koszykówki?” i z tego powodu wyrażają ubolewanie” oraz zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz Stowarzyszenia (...) w P. kwotę 10.000 złotych, natomiast w pozostałym zakresie oddalił powództwo i zasądził od pozwanych na rzecz powodów kwotę 1.100 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych, zniósł wzajemnie między stronami pozostałe koszty procesu.

(wyrok k. 200 – 200v)

Powyższy wyrok zapadł na podstawie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy, z których wynika, że Klub sportowy (...) z siedzibą

w P. został wpisany w dniu 24 sierpnia 2005r. do ewidencji stowarzyszeń (...). Klub działa na zasadach określonych przepisami ustawy

z dnia 25 czerwca 2010r. o sporcie (Dz. U. z 2010r., Nr 127, poz. 847) oraz na podstawie ustawy prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 2001r., Nr 79, poz. 855) z wyłączeniem przepisów dotyczących rejestracji.

Powód T. N. (1) wchodzi w skład zarządu tego klubu sportowego i pełni funkcję prezesa.

T. N. (1) prowadzi ponadto działalność gospodarczą w zakresie elektroniki i jest właścicielem 100 sklepów.

M. M. (1) jest sponsorem przedmiotowego klubu koszykówki,

a ponadto od 21 lat prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży hurtowej artykułów gospodarstwa domowego.

J. M. (1) jest sponsorem przedmiotowego klubu koszykówki,

a ponadto prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) i zajmuje się importem artykułów gospodarstwa domowego.

R. K. jest sponsorem strategicznym przedmiotowego klubu, prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), która zajmuje się produkcją, usługami, handlem i transportem, a logo jego firmy znajduje się na koszulkach zawodników przedmiotowego klubu.

Klub sportowy (...) prowadzi klub koszykówki mężczyzn pod nazwą(...)

W dacie opublikowania przedmiotowego artykułu oraz w dacie orzekania przez Sąd Okręgowy przedmiotowy klub koszykówki brał udział w rozgrywkach II ligi mężczyzn i klub ten znajdował się na czele tej ligi.

Na terenie powiatu (...) wydawana jest przez pozwaną (...) spółkę z o.o. w W. „Gazeta (...)” jako dodatek do dziennika (...). Redakcja tej gazety mieści się w P., a redaktorem prowadzącym tej Gazety jest pozwana I. K. (1).

Mecze koszykówki klubu sportowego (...) odbywają się

w hali sportowej w P.. W hali w tej za zgodą Stowarzyszenia prowadzącego klub koszykówki umieszczane są reklamy różnych firm prowadzących działalność gospodarczą. Jedną z tych reklam była i jest reklama (...) spółka jawna”. Spółka ta zamieszczała swoją reklamę także przed sezonem 2010 – 2011, na podstawie umów łączących ją ze

Stowarzyszeniem. Umowy te były zawierane na sezon, który trwa w okresie od września do kwietnia następnego roku. W sezonie 2010- 2011 Stowarzyszenie nie zawarło pisemnej umowy dotyczącej reklamy Spółki “ (...)”. T. N. (1) jako prezes Stowarzyszenia w tym sezonie (2010 - 2011) zaakceptował formę reklamy Spółki “ (...)” w postaci baneru reklamowego przygotowanego przez Stowarzyszenie za odpłatnością w kwocie 1.000 zł. Na kwotę 1.000 zł składała się kwota kosztów reklamy 500 zł oraz dodatkowe koszty zawieszenia tej reklamy. Z umieszczenia tej reklamy Stowarzyszenie nie uzyskało w istocie żadnych dochodów.

Spółka (...) poza tym, że zleciła umieszczenie swej reklamy za odpłatnością nie miała żadnego wpływu na działalność finansową i sportową Stowarzyszenia.

W okresie od czerwca 2010r. do 14 lutego 2011r. przed Sądem Rejonowym w O.toczyła się sprawa karna (II K 56/10) przeciwko J. G. i jego synowi M. G..

W dniu 14 lutego 2011r. Sąd Rejonowy w O.wydał w tej sprawie karnej wyrok między innymi przeciwko J. G. i M. G., którym to wyrokiem uznał wskazanych oskarżonych winnymi tego, że we wrześniu 2007r. w sposób nieuczciwy wpływali na wynik rozgrywanych w dniu 30 września 2007r. w G. zawodów sportowych w postaci meczu żużlowego pomiędzy (...) a (...) O.w ten sposób, że złożyli kilkakrotne obietnice udzielenia korzyści majątkowej zawodnikowi klubu żużlowego(...) w zamian za nieuczciwe zachowanie tego zawodnika, mogące mieć wpływ na wynik zawodów sportowych.

Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 27 października 2011r.

W okresie pomiędzy 14 lutego 2011r. (datą wyroku SR w O.), a 22 lutego 2011r. (datą ukazania się przedmiotowego artykułu) pozwany J. T. (1) skontaktował się telefonicznie z T. N. (1), prosząc o spotkanie i rozmowę, mówiąc, że chce się skontaktować w związku ze sprawą G., którzy są powiązani z klubem. Powód T. N. wyznaczył termin i godzinę spotkania i spotkanie to odbyło się w firmie (...) N.. W czasie tej rozmowy pozwany J. T. poinformował T. N. , że będzie nagrywał przebieg rozmowy, na co T. N. wyraził zgodę. Rozmowa polegała na zadawaniu pytań przez J. T., na które T. N. udzielał odpowiedzi. Pozwany J. T. wyjaśnił T. N. cel rozmowy oświadczając, że w sali gdzie odbywają się mecze koszykówki umieszczona jest reklama G. i chciał się dowiedzieć jakie są relacje pomiędzy G. a klubem koszykówki, ponieważ G. zostali skazani wyrokiem karnym za korupcję.

W czasie rozmowy T. N. poinformował pozwanego że firma “ (...)” prowadzona przez G. nie jest sponsorem klubu koszykówki, że udział tej firmy sprowadza się jedynie do jej reklamy jako firmy w sali, gdzie rozgrywane są mecze oraz że w klubie (...) nie ma korupcji.

Przedmiotowy artykuł nie był autoryzowany przez T. N. z uwagi na to, że zainteresowany sobie tego nie zastrzegł.

W czasie tej rozmowy T. N. posługiwał się przemiennie określeniami “sponsor” i “reklamodawca”.

Po rozmowie pozwanego J. T. z T. N., a przed ukazaniem się przedmiotowego artykułu, pozwany J. T. rozmawiał z jednym z kibiców koszykówki, którego znał z widzenia - Ł. B., który przedstawił się pozwanemu J. T. z imienia i nazwiska i wyraził zgodę na zamieszczenie jego imienia i nazwiska w publikacji prasowej autorstwa J. T.. Pozwany spotkał tego kibica na ulicy i spytał go czy słyszał, że G. zostali skazani za korupcję w klubie żużlowym. Pozwany poinformował tego kibica o korupcji i pytał o jego ocenę w tym względzie.

Przed ukazaniem się przedmiotowego artykułu pozwany J. T. (1) rozmawiał również z R. G., który sam się określił jako sponsor przedmiotowego klubu koszykówki.

W dniu 22 lutego 2011r. w tygodniku Gazeta (...) na stronie 5 ukazał się artykuł zatytułowany „Czy klubowi (...) grozi afera korupcyjna?”, którego autorem jest pozwany J. T. (1). Na samym początku tego artykułu znalazło się stwierdzenie „dwaj sponsorzy (...)zostali skazani przez sąd za korupcję w sporcie. Na (...) klub, którego byli wówczas sponsorami nałożono karę... Czy podobny scenariusz grozi (...) klubowi koszykówki?”

Artykuł ten w dalszej części zawiera informacje, że J. i M. G. sponsorzy (...) L. O. zostali skazani wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim za działania korupcyjne oraz że „część kibiców basketu obawia się, że w tej sytuacji może dojść do powtórki z O. i wówczas zamiast awansu będziemy mieli „swoją” aferę korupcyjną w sporcie”

W artykule znajdowała się też informacja, że prezes (...) klubu - T. N. (1) oświadczył „że ze strony tych panów nie ma żadnego zaangażowania

w działalność naszego klubu, zatem „nie ma obawy, by mogli mieć kiedykolwiek wpływ na wynik meczu, czy może powiem inaczej, próbowali w inny sposób wpływać na zawodników lub sędziów. W tym sezonie nasza współpraca ogranicza się do wywieszenia baneru w hali i reklamowania w ten sposób ich firmy za określoną kwotę”.

Artykuł ten zawiera również stwierdzenie T. N. (1), że opłata na rzecz Stowarzyszenia z tytułu reklamy firmy (...) jest symboliczna.

W artykule są również nazwiska M. i J. M. (1) jako właścicieli firmy (...)i informacja, że serwisują oni w firmie (...). swoje samochody.

Artykuł zawierał także pytanie „czy podobny scenariusz grozi (...) klubowi koszykówki?”.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy ocenił, że z treści przedmiotowego artykułu oraz z kontekstu zaprezentowanych w nim informacji wynika, jakoby w (...) klubie koszykówki istniała korupcja, choć okoliczności korupcji względnie ewentualnej możliwości korupcji nie zostały przez pozwanych dowiedzione. W artykule tym postawiono bowiem powodom jako wymienionym z imienia i nazwiska osobom fizycznym - sponsorom rzeczzonego klubu, a powodowi T. N. jednocześnie także jako prezesowi Stowarzyszenia (...), zarzut korupcji we wskazanym klubie.

Zdaniem Sądu I instancji nieprawdziwa informacja co do osoby sponsora i niedopuszczalne stwierdzenie w zakresie istnienia korupcji naruszyły dobra osobiste powodów a konkretnie ich nazwiska, za wyjątkiem powoda R. K., dlatego na podstawie art. 23 i 24 kc, Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w stosunku do powodów - z wyjątkiem R. K. - zobowiązał pozwanych solidarnie (stosownie do treści art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 28 stycznia 1984r. Prawo prasowe – Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.) do zamieszczenia odpowiedniej treści oświadczenia, modyfikując jednocześnie jego treść w stosunku do sformułowanej w pozwie.

W ocenie Sądu Okręgowego zachowanie pozwanych naruszyło dobra osobiste powodów, będąc przy tym działaniem nie tylko bezprawnym, ale i umyślnym. Za umyślnością zachowania pozwanych przemawia bowiem okoliczność, że autor artykułu - pozwany J. T. nie dołożył – wbrew wymogom art. 12 ust. 1 pkt 1 cytowanej ustawy Prawo prasowe - należytej rzetelności i staranności, gdyż nie sprawdził, czy rzeczywiście J. i M. G. są sponsorami (...) klubu koszykówki, zwłaszcza że ów pozwany otrzymał wyraźną informację od powoda T. N., będącego jednocześnie prezesem Stowarzyszenia, że powołane osoby nie są sponsorami klubu. Zdaniem Sądu I instancji umyślność działania pozwanych w zakresie naruszenia dóbr osobistych powodów polegała na dokonaniu bezpodstawnej insynuacji o istnieniu korupcji w klubie (kontekst przedmiotowego artykułu bowiem wskazuje, że w klubie istnieje korupcja), podczas gdy nie wykazano prawdziwości tych zarzutów.

W konsekwencji, mając na względzie bezprawność i umyślność działania pozwanych, skutkującego naruszeniem dóbr osobistych powodów, na podstawie art. 448 kc

w zw. z art. 38 ust. 1 powołanej ustawy Prawo prasowe, Sąd Okręgowy poza nakazaniem publikacji określonej treści oświadczenia uwzględnił, także żądanie zasądzenia odpowiedniego zadośćuczynienia na cel społeczny. Przy czym przy ustalaniu wysokości tego zadośćuczynienia, Sąd podkreślił, że wziął pod uwagę stopień, w jakim doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów. W przekonaniu Sądu Okręgowego ocena przedmiotowego artykułu wskazuje, że naruszenie dóbr osobistych powodów nie dotyczyło całej sfery stosunków ekonomicznych powodów i prowadzonej przez nich działalności gospodarczej. Niemniej Sąd ten dostrzegł, że przedmiotowy artykuł wywołał nie tylko wśród powodów ale również wśród kibiców tego klubu i mieszkańców P. zaniepokojenie, że być może istnieje korupcja w klubie. Sąd

Okręgowy wskazał, że wydzźwięk tego artykułu był bez wątpienia negatywny dla powodów wymienionych w artykule. Określając wysokość kwoty zadośćuczynienia Sąd miał jednak na uwadze również sytuację materialną pozwanych J. T. (2) i I. K. (1) i dlatego obniżył wysokość żądanego przez powodów zadośćuczynienia (50.000 zł) do kwoty 10.000 zł.

W pozostałej części Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako bezzasadne w całości wytoczone przez powoda R. K., którego dobra osobiste według Sądu I instancji nie zostały przedmiotową publikacją w żaden sposób naruszone a w zakresie zadośćuczynienia ponad zasądzoną kwotę 10.000 zł, jako wygórowane i nieuzasadnione, tj. nieadekwatne do stopnia naruszenia dóbr osobistych powodów. Nadto Sąd Okręgowy oddalił powództwo z uwagi na brak legitymacji procesowej czynnej powodów w zakresie, w jakim domagali się oni ochrony swoich dóbr osobistych w związku z prowadzoną przez każdego z nich działalnością gospodarczą i finansowaniem działalności przedmiotowego klubu, gdyż sporna publikacja nie pozostawała w żadnym związku z aktywnością zawodową któregokolwiek z powodów, nie wskazując nawet nazw ich firm, jak również nie traktowała o problematyce finansowania przedmiotowego klubu koszykówki.

Dodatkowo Sąd Okręgowy negatywnie odniósł się do sformułowanego przez pozwaną I. K. (1) na rozprawie w dniu 27 lutego 2012r. zarzutu braku jej legitymacji procesowej biernej w niniejszej sprawie, z uwagi na niepełnienie przez tą pozwaną w okresie publikacji przedmiotowego artykułu funkcji redaktora naczelnego gazety, gdyż bez wątpienia – abstrahując od oceny, czy pozwana pełniła wówczas funkcję redaktora naczelnego – była ona osobą, która spowodowała opublikowanie spornego materiału, w rozumieniu art. 38 ust. 1 cytowanej ustawy Prawo prasowe. Zwłaszcza, że pozwana I. K. (1) знаła treść artykułu jeszcze przed jego publikacją, dokonywała jego korekty technicznej i mogła ewentualnie nie dopuścić do jego zamieszczenia. Tym bardziej, że to również pozwana I. K., pismem z dnia 28 lutego 2011r., odmówiła powodowi T. N. (1) (w odpowiedzi na jego pismo z dnia 24 lutego 2011r.) zamieszczenia przeprosin i sprostowania podanych w gazecie nieprawdziwych informacji, stwierdzając, że w wyniku przedmiotowej publikacji nie doszło do naruszenia dóbr osobistych klubu.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 kpc i jednocześnie na podstawie art. 102 kpc zniósł między stronami koszty zastępstwa procesowego.

(uzasadnienie k. 209 - 221)

Powyższy wyrok zaskarżyli apelacją wszyscy pozwani w części, tj. w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punktach 1, 2, 4 i 5 w stosunku do powodów T. N. (1), M. M. (1) oraz J. M. (1), zarzucając obrazę:

I. prawa procesowego, poprzez:

1. przedwczesne uwzględnienie przez Sąd I instancji części roszczeń powodów

– z wyjątkiem R. K. - pomimo braku dostatecznego sprecyzowania powództwa przez powodów w zakresie roszczenia dotyczącego zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny;

2. naruszenie art. 233 § 1 kpc przez:

a) brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny

z pominięciem treści pisma wystosowanego m.in. w imieniu klubu (...) oraz pisma powodów z dnia 24 lutego 2011r., skierowanego do pozwanej I. K. (1), z którego - w opinii samych powodów, których roszczenia częściowo uwzględniono - wynika, że sponsorami klubu (...) są spółki zarządzane przez powodów (tj. spółka (...) S.A., Sieć Salonów (...) zarządzana przez spółkę (...) Sp. z o.o., spółka (...). M., J. M. Sp. j.), a w konsekwencji pominięcia treści tego pisma i w efekcie dokonanie błędnego ustalenia, że powodowie M. M. (1) i J. M. (1) są sponsorami klubu (...);

b) przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i sformułowanie na podstawie zeznań powodów, których roszczenia częściowo uwzględniono, błędnej konkluzji, że to powodowie, a nie zarządzane przez nich spółki prowadzą działalność gospodarczą, pomimo tego, że z zebranego materiału dowodowego (w tym twierdzeń powodów zawartych

w pozwie) wynika, że powód T. N. (1) pełni jedynie funkcję prezesa zarządu spółki ((...) Sp. z o.o.) prowadzącej działalność gospodarczą w zakresie elektroniki oraz prowadzącej sieć sklepów komputerowych oraz prezesa zarządu spółki (...) S.A., natomiast powodowie M. M. (1) i J. M. (1) są (...). j. M. M., J. M.;

c) przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i sformułowanie na podstawie zeznań powodów M. M. (1) i J. M. (1) błędnej konkluzji, że osoby te są sponsorami klubu (...), pomimo tego, że z zebranego materiału dowodowego (w tym twierdzeń powodów zawartych w pozwie) wynika, że to spółka (...) M., J. M. Sp. j. jest sponsorem klubu (...);

d) przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegającej na uznaniu - wbrew zasadom logicznego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy - że określenie J. i M. G. w kwestionowanym artykule, sponsorami klubu (...) było nieuprawnione, pomimo tego, że prawidłowa ocena materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku, że użycie tego sformułowania nie miało znaczenia dla odbioru treści spornego artykułu przez czytelników, gdyż w spornym artykule zawarto informacje, że udział firmy prowadzonej przez te osoby sprowadza się jedynie do reklamy zawieszanej

w sali sportowej klubu, a także, iż kwota z tytułu zamieszczenia reklamy jest symboliczna, a zatem, iż J. i M. G. nie są zaangażowani w działalność klubu (...);

e) brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem treści wydruku ze strony internetowej <http://www.openbasket.pl/sponsorzy/>, z którego wynika, że wszystkie podmioty w jakikolwiek sposób współpracujące z klubem zostały wymienione w zakładce o nazwie „sponsorzy” (w tym także tzw. firmy wspierające) oraz że władze klubu (...) nie prowadziły wyraźnego podziału podmiotów na sponsorów klubu (...) oraz „reklamodawców”, a w konsekwencji pominięcia treści tego wydruku, dokonanie błędnego ustalenia, że posłużenie się przez pozwanego J. T. określeniem „sponsor” w stosunku do J. i M. G. było nieuprawnione i skutkuje odpowiedzialnością pozwanych za naruszenie dóbr osobistych wskazanych powodów;

f) brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem treści zeznań powoda J. M. (1), z których to zeznań wynika, że ów powód używał wobec podmiotów wymienionych na oficjalnej stronie internetowej klubu (...) jako „firma wspierająca” sformułowania „sponsor”, a w konsekwencji pominięcia treści tych zeznań, dokonanie błędnego ustalenia, że posłużenie się przez pozwanego J. T. określeniem „sponsor” w stosunku do J. i M. G. było nieuprawnione i skutkuje odpowiedzialnością pozwanych za naruszenie dóbr osobistych wskazanych powodów;

g) brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem treści zeznań pozwanego J. T., z których wynika, że T. N. w czasie rozmowy przeprowadzonej z J. T. przed napisaniem spornego artykułu używał naprzemiennie sformułowania „sponsor” oraz „reklamodawca” w odniesieniu do J. i A. G., a w konsekwencji pominięcia treści tych zeznań, dokonanie błędnego ustalenia, że posłużenie się przez pozwanego J. T. określeniem „sponsor” w stosunku do J. i M. G. było nieuprawnione i skutkuje odpowiedzialnością pozwanych za naruszenie dóbr osobistych wskazanych powodów;

h) brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem treści zeznań pozwanego J. T., z których wynika, że R. G., (...) podróży”, wymienioną na oficjalnej stronie internetowej klubu (...) jako „firma wspierająca”, w czasie rozmowy przeprowadzonej z J. T. używał na określenie siebie sformułowania „sponsor”, a w konsekwencji pominięcia treści tych zeznań, dokonanie błędnego ustalenia, że posłużenie się przez pozwanego J. T. określeniem „sponsor” w stosunku do J. i M. G. było nieuprawnione i skutkuje odpowiedzialnością pozwanych za naruszenie dóbr osobistych wskazanych powodów;

i) przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegającej na uznaniu - wbrew zasadom logicznego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy - że posłużenie się przez pozwanego J. T. określeniem „sponsor” w stosunku do J. i M. G. było nieuprawnione ze względu na różnice (także prawne) w uwarunkowaniach usług reklamowych oraz sponsoringu, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku,

że sporny artykuł był kierowany do czytelników niezaznajomionych z terminologią z zakresu „nowoczesnego kierunku marketingu sportowego”, dla których brak jest istotnych różnic pomiędzy pojęciem „sponsor” oraz „reklamodawca”, co miało istotny wpływ na wynik sprawy;

j) przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegającej na uznaniu - wbrew zasadom logicznego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy - że w niniejszej sprawie brak było interesu społecznego uzasadniającego opublikowanie artykułu, gdyż pozwany J. T. sam stwierdził, że w artykule nie zawarł informacji dotyczących korupcji w klubie, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie powinna prowadzić do wniosku, że w niniejszej sprawie istniał interes społeczny uzasadniający opublikowanie artykułu;

3. naruszenie art. 321 § 1 kpc, polegające na orzeczeniu ponad żądanie pozwu na skutek przyjęcia przez Sąd I instancji odpowiedzialności pozwanych za naruszenie dóbr osobistych powodów, których roszczenia częściowo uwzględniono, w postaci ich nazwiska pomimo tego, że żądanie pozwu nie obejmowało ochrony tego dobra osobistego powodów;

4. wydanie wyroku wewnątrznie sprzecznego, polegające na oddaleniu powództwa powodów dotyczącego treści i zakresu oświadczenia przeproszającego, przy jednoczesnym nakazaniu pozwanym opublikowania oświadczenia o treści określonej w pkt 1 wyroku;

5. naruszenie art. 328 § 2 kpc, polegające na niewskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku:

a) jaki wpływ na naruszenie dóbr osobistych powodów, których roszczenia częściowo uwzględniono, ma ustalenie przez Sąd, że powodowie są sponsorami klubu (...) oraz prowadzą działalność gospodarczą;

b) w jaki sposób podanie w kwestionowanym artykule nieprawdziwej informacji, że J. i M. G. są sponsorami klubu (...) narusza dobra osobiste wskazanych powodów;

c) w jaki sposób zamieszczenie w kwestionowanym artykule zapytania „czy podobny scenariusz grozi (...) klubowi koszykówki?” narusza dobra osobiste wskazanych powodów, co w konsekwencji uniemożliwia kontrolę instancyjną ustaleń Sądu I instancji w powyższym zakresie;

6. naruszenie art. 98 kpc i art. 105 § 1 kpc, polegające na zasądzeniu na rzecz wskazanych powodów kosztów sądowych w łącznej wysokości 1.100 złotych, pomimo tego, że powodowie występowali w postępowaniu jako współuczestnicy formalni, a tym samym koszty procesu powinny zostać ustalone odrębnie względem każdego z powodów;

II. apelujący zarzucili także naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 23 kc, art. 24 § 1 kc i art. 448 kc, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na obciążeniu pozwanych odpowiedzialnością za opublikowanie spornego artykułu, pomimo braku ustalenia przez Sąd I instancji, jakie dobra osobiste wskazanych powodów zostały naruszone wskutek opublikowania tego artykułu;

2. art. 23 kc oraz art. 24 § 1 kc, przez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że opublikowanie informacji o tym, że J. i M. G. są sponsorami klubu (...) stanowi naruszenie dóbr osobistych wskazanych powodów, pomimo tego, że w spornym artykule zawarto informacje, że udział firmy prowadzonej przez te osoby sprowadza się jedynie do reklamy firmy (...) i M. G., zawieszona na sali sportowej klubu, a także, iż kwota z tytułu zamieszczenia reklamy jest symboliczna i J. i M. G. nie są zaangażowani w działalność klubu (...) oraz nie mają wpływu na wyniki meczów, jak również, iż w klubie (...) nie ma korupcji, a w konsekwencji na niewłaściwym zastosowaniu przepisu art. 24 § 1 kc i art. 448 kc do pozwanych i obciążeniu ich odpowiedzialnością za opublikowanie spornego artykułu;

3. art. 23 oraz art. 24 § 1 kc, przez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że „przypisanie istnienia korupcji” w klubie (...) stanowi naruszenie dóbr osobistych wskazanych powodów pomimo tego, że sporny artykuł nie dotyczył osób powołanych powodów, a w konsekwencji na niewłaściwym zastosowaniu przepisu art. 24 § 1 kc do pozwanych i obciążeniu ich odpowiedzialnością za opublikowanie spornego artykułu;

4. art. 23 oraz art. 24 § 1 kc, przez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że zamieszczenie w spornym artykule informacji w formie zapytania „czy podobny scenariusz grozi (...) klubowi koszykówki?” stanowi naruszenie dóbr osobistych wskazanych powodów pomimo tego, że sporny artykuł nie dotyczył osób powołanych powodów, a w konsekwencji - na niewłaściwym zastosowaniu przepisu art. 24 § 1 kc i art. 448 kc do pozwanych i obciążeniu ich odpowiedzialnością za opublikowanie spornego artykułu;

5. art. 6 kc, 23 kc, art. 24 § 1 kc i art. 448 kc, przez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na obciążeniu pozwanych odpowiedzialnością za opublikowanie spornego artykułu, pomimo braku wykazania przez tych powodów naruszenia ich dóbr osobistych przez pozwanych;

6. art. 448 kc, poprzez jego błędne zastosowanie i zasądzenie na rzecz Stowarzyszenia (...) kwoty 10.000 zł tytułem „odpowiedniego zadośćuczynienia na cel społeczny” pomimo:

a) braku ustalenia rozmiaru krzywdy doznanej przez wskazanych powodów, a tym samym braku ustalenia rozmiaru naruszenia dóbr osobistych poszczególnych powodów i adekwatności zasądzonego świadczenia pieniężnego do stopnia naruszenia dóbr osobistych poszczególnych powodów;

b) tego, że przepis ten nie przewiduje możliwości żądania zasądzenia jednej, odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny łącznie przez kilku pokrzywdzonych, niezależnie od tego, że kwota ta jest rażąco wygórowana w stosunku do wielkości ewentualnego naruszenia dóbr osobistych wskazanych powodów;

c) tego, że przepis ten nie przewiduje możliwości zasądzenia „odpowiedniego zadośćuczynienia na cel społeczny”;

7. art. 415 k.c. i 448 kc, poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że „niesprawdzenie przez pozwanego J. T., czy J. i M. G. rzeczywiście są sponsorami klubu (...) oraz „niewykazanie ewentualnej korupcji klubu” nosi cechy umyślnego naruszenia dóbr osobistych wskazanych powodów i w konsekwencji na niewłaściwym zastosowaniu tych przepisów wobec pozwanych.

W konkluzji apelujący wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa także względem pozostałych powodów, tj. T. N. (1), M. M. (1) i J. M. (1) i zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed pierwszą i drugą instancją, według norm przepisanych.

(apelacja k. 227 - 247)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty obraży zarówno prawa procesowego, jak i materialnego są zasadne, gdyż Sąd I instancji przede wszystkim bezpodstawnie ustalił, że w wyniku spornej publikacji doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów, przy czym w istocie nie ustalił, które i jakie dobra osobiste powodów zostały naruszone, czego wbrew zasadzie rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 kc) nie udowodnili w tym postępowaniu sami powodowie.

W konsekwencji, Sąd Apelacyjny dzieląc wprawdzie poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, nie podzielił dokonanej następnie na ich podstawie argumentacji prawnej, zawartej w rozważaniach Sądu Okręgowego, która przemawia za zasadnością znacznej części zgłoszonego powództwa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji bezpodstawnie utożsamiał bowiem ochronę dóbr osobistych (...) klubu koszykówki – jako Stowarzyszenia z dobrami osobistymi jego sponsorów – jako osób fizycznych, w sytuacji gdy stroną powodową

w niniejszej sprawie są wyłącznie określone osoby fizyczne – sponsorzy tego klubu, którzy dodatkowo upatrując naruszenia swoich dóbr osobistych odnoszą się do indywidualnej działalności gospodarczej prowadzonej przez każdego z nich.

Tymczasem katalog dóbr osobistych osób prawnych należy, przy odpowiednim zastosowaniu art. 23 kc zgodnie z art. 43 kc uznać za otwarty. Zaś podlegającym ochronie dobrem osobistym zarówno osoby fizycznej, jak i prawnej jest dobra sława. Naruszenie dobrej sławy osoby prawnej może nastąpić przede wszystkim przez zarzucenie tej osobie, a w szczególności jej organom, niewłaściwego postępowania mogącego ją narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania działalności (wyrok SA w Warszawie z 23.05.2006r., VI ACa 1221/05, opubl. w Lex 8611430). Przy czym z istoty osoby prawnej wynika, że ochrona godności osobistej nie przysługuje osobie prawnej, w pełnym zakresie podlega natomiast ochronie jej dobre imię, które - w pewnym uproszczeniu – można pojmować jako obraz osoby prawnej w oczach osób trzecich. Dobre imię osoby prawnej może przybierać różną postać. Elementy składające się na dobre imię osoby prawnej zależą od rodzaju działalności prowadzonej przez osobę prawną - gospodarcza, wychowawcza, charytatywna (wyrok SN z 26.10.2006r., I CSK 169/06, opubl. w Lex 607233). Dobre imię osoby prawnej jest zatem rozumiane jako dobre mniemanie innych o danym podmiocie prawa, w szczególności z uwagi na prowadzoną przez niego działalność. Za naruszenie dobrego imienia osoby prawnej uznać należy te wypowiedzi, które w sposób nieuzasadniony zarzucają jej niewłaściwe postępowanie w prowadzonej przez nią działalności, wskutek czego zostaje ona narażona na utratę zaufania potrzebnego do funkcjonowania zgodnie z zakresem jej zadań (wyrok SA w Poznaniu z 25.05.2006r., I ACa 1331/05, opubl. w Lex 278397). Warto przy tym podkreślić, że w orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że sugerując nieuczciwość w działaniu (urzędników gminy) osób działających w imieniu określonej osoby prawnej, można naruszyć dobre imię samego tego podmiotu (gminy), która działa przez swój personel. To on swoją postawą i pracą stanowi bowiem o opinii na temat tego podmiotu w ocenie społecznej (wyrok SN z 9.05.2002r., II CKN 740/00, opubl. w Lex 1147737).

Mając powyższe na uwadze, na wstępie należy jednak przede wszystkim podnieść, że powodowie domagali się ochrony naruszonych, w ich ocenie działaniem pozwanych w postaci przedmiotowej publikacji, swoich dóbr osobistych jako osób fizycznych prowadzących rozmaitego rodzaju działalność gospodarczą, będąc przy okazji zaangażowanymi w finansowanie działalności rzeczonoego klubu koszykówki w sytuacji, gdy sporny tekst w żaden sposób nie odnosił się do prowadzonej przez każdego z powodów aktywności zawodowej, nie wskazano w treści przedmiotowego artykułu prasowego nawet nazw firm i przedmiotu takiej działalności każdego z powodów. W konsekwencji powodowie niewykazali, jakie konkretne dobro osobiste każdego z nich zostało naruszone publikacją, bądź innym działaniem pozwanych, a zatem jakiego dobra osobistego domagają się ochrony, nie wykazali także ewentualnych negatywnych konsekwencji, w ich ocenie bezprawnego działania pozwanych, szczególnie w kontekście aktywności zawodowej każdego z nich.

Wobec powyższego w odniesieniu do powodów można było rozpatrywać zasadność wytoczonego powództwa tylko w kontekście ich zaangażowania w finansowanie rzeczonoego klubu, jako jego sponsorów i w tym zakresie oceniać ewentualne naruszenia ich dóbr osobistych. Niemniej nawet przy przyjęciu, że każdy z powodów istotnie był sponsorem tego klubu, powodowie również w tym przypadku nie wykazali, jakie konkretne dobra osobiste każdego z nich zostały naruszone działaniem pozwanych, a także jakiego uszczerbku doznali w tych dobrach, w jakim rozmiarze i na czym miały on polegać.

Jak trafnie podnieśli w apelacji już sami skarżący, kwestionując treść spornej publikacji – abstrahując w tym miejscu od oceny jej prawdziwości, rzetelności, a w konsekwencji zgodności z prawem zachowania pozwanych – powodowie nie wykazali, jakie konkretne ich dobra osobiste uległy naruszeniu i jakich w związku z tym szkód doznali, nawet jeśli by stwierdzić, że braci J. i M. G. (sponsorów(...))O. – klubu żużlowego), skazanych następnie prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim za korupcję w sporcie, istotnie nie można było uznać za sponsorów rzeczonoego klubu, a zawarta w spornym artykule „insynuacja” dziennikarza – pozwanego

J. T. była niedopuszczalna, bezprawna i nieuzasadniona interesem społecznym. Tym bardziej, że powodowie dobitnie podkreślali odrębność działalności gospodarczej każdego z nich i braku bezpośrednich powiązań między prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą a ich aktywnością w tym klubie.

Niezależnie od odmiennej oceny w przedmiocie stwierdzonego przez Sąd I instancji naruszenia bliżej niezidentyfikowanego dobra osobistego (nazwiska) każdego ze wskazanych powodów, zdaniem Sądu Apelacyjnego w przypadku zachowania pozwanych – zwłaszcza pozwanego J. T. nie było również podstaw do stwierdzenia bezprawności jego działania. Tym bardziej, że pozwany J. T. przed publikacją spornej treści umówił się na spotkanie z powodem T. N., informując go o celu spotkania i okolicznościach, jakie skłoniły go do podjęcia tego tematu. Natomiast z informacji, jakie ten pozwany jako autor artykułu prasowego uzyskał od T. N., który nie żądał autoryzacji wywiadu oraz swobodnie i przemiennie posługiwał się w stosunku do G. określeniami „sponsorzy” oraz „reklamodawcy” – napisał sporny artykuł, z którego przecież nie wynika – przynajmniej zgodnie ze stanowiskiem władz klubu – żeby G. byli sponsorami także klubu sportowego (...) i by w klubie tym istniały jakiegokolwiek podstawy do obaw o podejrzenie o działalność korupcyjną. J. T. (2) snuł wprawdzie w analizowanym artykule rozważania na temat ewentualności i ryzyka (groźby) korupcji w związku z faktem skazania braci G. za korupcję w sporcie w innym procesie, dotyczącym ich zaangażowania w sponsoring w klubie żużlowym działającym w innym mieście, a nawet postawił na wstępie – w tytule artykułu śmiało i zmuszające do refleksji pytanie co do prawdopodobieństwa zaistnienia podobnego scenariusza również w niniejszym stanie faktycznym, ale – wbrew twierdzeniom powodów - nie postawił kategoriycznych tez i nie sformułował jakiegokolwiek konkretnych zarzutów zarówno pod adresem klubu, jak i jego sponsorów. Nadto relacjonował, że w ocenie prezesa klubu - T. N., w klubie nie ma podstaw do obaw o tego rodzaju działalność korupcyjną G., gdyż ze strony tych osób nie ma żadnego zaangażowania w działalność klubu, w rozgrywki meczów, kontakt

z zawodnikami, czy sędziami sportowymi. Potwierdza to w ocenie T. N. ostatnia współpraca G. z klubem w komentowanym sezonie, ograniczona jedynie do wywieszenia baneru w hali i reklamowania w ten sposób ich firmy za symboliczną odpłatnością na rzecz klubu.

Sąd Apelacyjny, odmiennie ocenił zachowanie pozwanych, szczególnie J. T.. Jego działanie bowiem, choć prowokacyjne, ironiczne, być może nawet o cechach insynuacji, czy poszukiwania sensacji – nie nosiło jednak znamion bezprawności w rozumieniu prawa cywilnego, a raczej dopuszczalnego i ze społecznego punktu widzenia uzasadnionego zainteresowania działalnością lokalnego klubu sportowego koszykówki, z uwagi na powiązanie tożsamości osób prawomocnie skazanych za korupcję w sporcie w innej sprawie z osobami wykorzystującymi możliwość reklamy swojej działalności gospodarczej w sali tego klubu. Autor wyraźnie oddzielił informacje dotyczące skazania G. w innym postępowaniu, od ewentualnego ryzyka korupcji w tym klubie i w praktyce poza odważnym a nawet prowokacyjnym tytułem materiału prasowego „Czy klubowi (...) grozi afera korupcyjna?” nie postawił żadnych tez dotyczących istnienia korupcji w tym klubie. Natomiast zamieszczone komentarze kibiców co do negatywnej oceny ewentualnego zaangażowania G. w finansowanie (...) klubu koszykówki w żaden sposób nie godzą w dobre imię tego klubu a tym bardziej w dobre imię powodów lecz stanowią wyraz prywatnych i racjonalnych opinii osób zainteresowanych w trosce o dobro i przyszłość (...) klubu.

Wobec powyższego, nie wdając się w dywagacje na temat charakteru zaangażowania G. w finansowanie działalności tego klubu (czy był to sponsoring, czy jedynie reklama ich firmy za ustaloną odpłatnością), gdyż zagadnienie to – wbrew pozorom i stanowisku prezentowanemu przez powodów - nie stanowi istoty problemu w tym postępowaniu, należy stwierdzić, że nawet jeśli przyjąć, że osoby te nie były sponsorami (...) klubu koszykówki, to zaprezentowana w spornym materiale prasowym nieprawdziwa informacja nie naruszyła dóbr osobistych powodów, a w każdym razie powodowie nie zdołali tego udowodnić (art. 6 k.c.). Bowiem nawet, gdyby teoretycznie przyjąć ewentualne sponsorowanie tego klubu przez G., to z tego nie wynika jeszcze żadna szkoda dla tego klubu, czy jego pozostałych sponsorów – a zwłaszcza dla dóbr osobistych tych ostatnich. Okoliczność skazania za określony czyn zabroniony powołanych osób nie jest automatycznie tożsama z podobnym ich działaniem także w tym klubie, choć prawdopodobnie mogłoby to negatywnie wizerunkowo wpłynąć na sytuację samego klubu jako beneficjenta (który jednak in casu nie dochodzi ochrony swoich dóbr), jednak w żaden sposób nie dotyka dóbr osobistych

pozostałych sponsorów (...) klubu jako osób fizycznych, nie mówiąc już nawet o wpływie tych informacji na działalność gospodarczą każdego z nich.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo wytoczone przez T. N. (1), M. M. (1) i J. M. (1) oraz zasądził od każdego z powodów, których łączy jedynie współczestnictwo formalne, na rzecz pozwanych J. T. (2) i I. K. (1) oraz (...) spółki z o.o. w W. solidarnie kwoty po 2.760 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania (wg§ 2 ust. 1 – 2, § 6 pkt 5 i § 10 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U Nr 163, poz. 1348 ze zm.)

Na podstawie art. 98 § 1 - 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc oraz § 2 ust. 1 – 2, § 6 pkt 5 i § 10 ust. 2 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r., Sąd Apelacyjny zasądził od powodów T. N. (1), M. M. (1) i J. M. (1) na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 2.270 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.